

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Sąd nad Darwinem

Wszyscy pochodzimy od Adama i Ewy - mówi ksiądz podczas lekcji religii. - A mój tata mówi, że od małpy - oponuje Jasio. - Twoje sprawy rodzinne mnie nie obchodzą - odpowiada ksiądz. To tylko powtarzany przez dzieci żart, ale chyba dobrze ilustruje wojnę, którą w USA teorii ewolucji Darwina wytoczyli krecjoniści obecnie nazywający się zwolennikami teorii inteligentnego projektu (IP). Historię kłótni o Darwina opisaliśmy już w "Gazecie" (6.12.2004). Jak donosi "New Scientist",

wkrótce będzie ona miała swój sądowy epilog.

Teoria to tylko teoria

Poszło o oświadczenie, które wydała rada edukacji w maleńkim, zamieszkanym przez niespełna 2 tys. osób Dover w Pensylwanii. Dokument został odczytany uczniom miejscowej szkoły średniej podczas lekcji biologii. Odczytany przez dyrekcję, bo nauczyciele odmówili. Oto jego fragmenty: „Ponieważ teoria Darwina jest ledwie teorią, nowe odkrycia mogą ją podważać. Teoria inteligentnego projektu oferuje wyjaśnienie zagadki pochodzenia życia, które różni się od wyjaśnienia zaproponowanego przez Darwina. Uczniowie zainteresowani wiedzą na temat IP mogą sięgnąć do książki »O pandach i ludziach«, która jest w szkolnej bibliotece”.

Niektórzy rodzice potraktowali to oświadczenie nadzwyczaj serio. Jedenastu z nich zaskarżyło radę edukacji z Dover do okręgowego sądu federalnego w stolicy Pensylwanii Harrisburgu. Twierdzą, że odczytanie tekstu na lekcjach biologii narusza Pierwszą Poprawkę do Konstytucji USA, która gwarantuje rozdział Kościołów od państwa. Sęk w tym, iż zwolennicy inteligentnego projektu mówią, że ich teoria to czysta nauka. Czy rzeczywiście, sąd rozstrzygnie być może już w przyszłym tygodniu.

Siła wyższa

Teoria inteligentnego projektu próbuje udowodnić, że do powstania życia na Ziemi przyczyniła się siła wyższa. Jej zwolennicy jak ognia unikają mówienia o religii czy Bogu. W czym inteligentny, lecz anonimowy stwórca jest lepszy od Boga? Ano w tym, że - znowu w teorii - pozwala uniknąć łatki religijnego fanatyka. A to bardzo ważne, jeśli staje się przed sądem, który ma orzec o łamaniu lub nie konstytucji.

Zwolennicy IP nie chcą popełnić błędu, który popełnili ich poprzednicy - kreacjoniści. Oni też twierdzili, że szukają naukowych przesłanek, ale w swojej teorii jawnie odnosili się do biblijnego Adama i Ewy. Dlatego w 1987 r. sąd najwyższy USA uznał, że podejmowane w stanie Luizjana próby wprowadzania kreacjonizmu do szkół na równych zasadach z teorią Darwina są niezgodne z konstytucją. Niezgodne, bo ich protektorom nie chodzi o naukę, lecz o nauczanie religii.

Tak umarł kreacjonizm i narodziła się teoria inteligentnego projektu. Tę, nomen omen, ewolucję dobrze ilustrują różne wydania wspomnianej już książki "O pandach i ludziach". Jak mówi cytowana w "New Scientist" Barbara Forrest, filozof z Southeastern Louisiana University, we wznowieniach książki publikowanych już po wyroku sądu najwyższego "niekonstytucyjny" kreacjonizm został zastąpiony przez określenie "inteligentny projekt".

Czy astrologia to nauka

Kilkunastu rodziców z Dover musi udowodnić więc, że IP to teoria nie naukowa, ale religijna. Wezwani na świadków oskarżenia naukowcy argumentują, że inteligentny projekt nie spełnia wymagań stawianych teoriom naukowym. Amerykańska Akademia Nauk definiuje taką teorię jako "porządnie udowodnione wytłumaczenie zjawiska naturalnego; wytłumaczenie zawierające fakty, prawa, wnioski oraz sprawdzone hipotezy".

Czy inteligentny projekt poza wiarą niesie w sobie jakiś dowód? Zamiast dowodów jego obrońcy oferują inną definicję teorii naukowej. Według powołanego na świadka Michaela Behe, biochemika z Lehigh University w Betlejem w Pensylwanii, taka teoria ma być "wskazującą dane i logiczne wnioski propozycją wytłumaczenia zjawiska naturalnego". - Ale według tej definicji także astrologia jest nauką - zauważył w sądzie adwokat jedenastu skarżących się rodziców. - Zgadza się - odparł

niewzruszony Behe.

Oskarżeniu mogą pomóc sami zwolennicy teorii inteligentnego projektu. Rodzice i nauczyciele, którzy przysłuchiwali się obradom rady edukacji, mówią, że jej członkowie gorączkowo szukali podręczników, które promowałyby kreacjonizm. - 2 tys. lat temu ktoś oddał za nas życie na krzyżu; teraz my musimy go bronić! - miał argumentować podczas obrad jeden z członków rady edukacyjnej. Z kolei pastor baptystów z sąsiedniego Loganville, broniąc IP, atakuje ewolucję. - Jeśli teoria ewolucji jest prawdziwa, to dlaczego nie ma zwierzęcych form pośrednich: np. ptaków z płetwami czy ryb z piórami? - pyta pastor.

Połączyć wodę z ogniem

Oczywiście historia zna wiele przypadków odkryć czy teorii, które zrazu wydawały się fantastyczne, a potem weszły do kanonu naukowego. W końcu kiedyś powszechnie uważano, że Słońce krąży wokół Ziemi. Rzecz w tym, że każda teoria wymaga czegoś więcej niż wiary. Najlepiej, żeby były to twarde dowody.

Co ciekawe, niektórzy z rodziców, którzy rozpoczęli w sądzie batalię o "prawo do nauki", a także wielu zeznających na ich korzyść naukowców nie ukrywają, że głęboko wierzą w Boga. W jakiś cudowny sposób udaje im się połączyć religijność z tym, że "wszyscy pochodzimy od małpy".

Tomasz Ulanowski

<http://laboratoria.net/aktualnosci/4085.html>



14-03-2025

[4,7 mln Polaków cierpi na przewlekłą chorobę nerek](#)

Tylko 5 proc. z nich jest tego świadomych.



14-03-2025

Polacy o alternatywnych źródłach białka

Mięso komórkowe - tak, owady - niekoniecznie.



14-03-2025

Po raz pierwszy pacjent z tytanowym sercem przeżył 100 dni

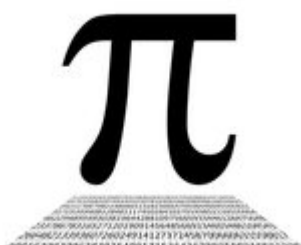
To kolejne całkowicie wszczepialne sztuczne serce.



14-03-2025

Po raz pierwszy pacjent z tytanowym sercem przeżył 100 dni

Poinformował CNN.



14-03-2025

Dzień Liczby Pi

Piękna okazja, by pielęgnować podziw do matematyki.



14-03-2025

[Dwie kolejne osoby potencjalnie wyleczone z HIV](#)

Ogłoszono podczas konferencji na temat retrowirusów.



14-03-2025

[Tatuaze mogą sprzyjać nowotworom](#)

Informuje pismo "BMC Public Health".



14-03-2025

[Wypalanie traw](#)

Prowadzi do degradacji gleby i niszczy bioróżnorodność.

Informacje dnia: [4,7 mln Polaków cierpi na przewlekłą chorobę nerek](#) [Polacy o alternatywnych źródłach białka](#) [Po raz pierwszy pacjent z tytanowym sercem przeżył 100 dni](#) [Po raz pierwszy pacjent z tytanowym sercem przeżył 100 dni](#) [Dzień Liczby Pi](#) [Dwie kolejne osoby potencjalnie wyleczone z HIV](#) [4,7 mln Polaków cierpi na przewlekłą chorobę nerek](#) [Polacy o alternatywnych źródłach białka](#) [Po raz pierwszy pacjent z tytanowym sercem przeżył 100 dni](#) [Po raz pierwszy pacjent z tytanowym sercem przeżył 100 dni](#) [Dzień Liczby Pi](#) [Dwie kolejne osoby potencjalnie wyleczone z HIV](#) [4,7 mln Polaków cierpi na przewlekłą chorobę nerek](#) [Polacy o alternatywnych źródłach białka](#) [Po raz pierwszy pacjent z tytanowym sercem przeżył 100 dni](#) [Po raz pierwszy pacjent z tytanowym sercem](#)

[przeżył 100 dni Dzień Liczby Pi Dwie kolejne osoby potencjalnie wyleczone z HIV](#)

Partnerzy